

PRÓBY I CIERNIE PAWŁA

W 2 Liście do Koryntian 11:23-33 Paweł mówi o różnych próbach, których doświadczył w swojej służbie dla Pana; o pobytach w więzieniu, o chłostaniu biczami i różgami, o bezsennych nocach w głodzie, pragnieniu i niesprzyjających warunkach atmosferycznych, i o zagrożeniach ze strony wrogo nastawionych ludzi. Bywały chwile, że Paweł był głodny i marzył, bo nie miał pieniędzy na jedzenie, ani na wystarczająco ciepłą odzież. Ale Paweł w każdej z tych prób się uniział, dlatego Bóg przeprowadził go przez każdą z nich i uczynił go wzorcem postępowania dla innych chrześcijan.

W 2 Liście do Koryntian 11:32-33 Paweł mówi, że w Damaszku chciał go pojmać namiestnik króla, ale bracia spuścili go przez otwór w murze w koszu na linie. Gdybyś był apostołem i przydarzyło by ci się coś tak upokarzającego, to prawdopodobnie nie chciał byś, aby ktokolwiek o tym wiedział. Natomiast Paweł nie chciał, aby Koryntianie myśleli, że jest jakąś niezniszczalną personą, której Bóg wysyła na ratunek aniołów. On był zwykłym człowiekiem i chciał, aby inni też go tak postrzegali. *„Nie chcę, aby ktoś myślał o mnie więcej niż to, co we mnie widzi i co ode mnie słyszy” (2Kor 12:6).* To odróżniało Pawła od większości współczesnych sług Pana, którzy starają się uchodzić za lepszych, niż są w rzeczywistości.

W 2 Liście do Koryntian 12:1 Paweł mówi, że został pochwycony przez Pana do trzeciego nieba. On przez 14 lat milczał i nikomu o tym nie mówił, a gdy już o tym wspomniał, to nie podał żadnych szczegółów. Większość wierzących mówiłaby o takim widzeniu na kolejnym spotkaniu, podając każdy jego szczegół! Dlatego uważam, że to przeżycie Pawła było autentyczne. Wizje nieba, którymi przechwala się obecnie wielu wierzących, są wytworem ich wyobraźni i są opowiadane tylko po to, żeby zyskać uznanie wśród ludzi! Mówię to dlatego, ponieważ ci, którzy rzeczywiście widzieli niebo nie opowiadają o tym innym, bo jak mówił Paweł: *„to jest tak zdumiewające, że nie można tego opowiedzieć” (2Kor 12:4)*, ponieważ nie da się tego wyrazić ludzkimi słowami.

Następnie Paweł wspomina o pewnym trudnym doświadczeniu, którego Bóg nie zabrał nawet po usilnej modlitwie. Paweł nazwał to *„cierniem w swoim ciele”* i *„wysłannikiem szatana” (2Kor 12:7)*, chociaż otrzymał to od Boga. Darem, który Bóg dał Pawłowi, był cierń! Bóg dał Pawłowi cierń, ponieważ widział, że Paweł był zagrożony popadnięciem w pychę. A Bóg sprzeciwia się pyszałkom i nie chciał być przeciwnikiem Pawła. Chciał mu nadal okazywać łaskę, którą mógł mu okazywać tylko wtedy, gdy Paweł wykazywał się pokorą (1Piotra 5:5). Dlatego pozwalał, aby nękał go wysłannik szatana, który w ten sposób utrzymywał go w stanie nieustannej pokory i zależności od Boga.

Czasami Bóg pozwala, aby wysłannik szatana nękał i nas, mając na uwadze nasz dobry koniec. Na przykład posłańcem szatana może być choroba. Dlaczego? Ponieważ Jezus powiedział: *„Jeśli wy, którzy jesteście źli, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej wasz niebiański Ojciec da (tylko) to, co dobre, tym, którzy Go proszą” (Mt 7:11).*

Wszyscy jesteśmy złymi ojcami w porównaniu z Bogiem, który jest doskonale dobry, dlatego nikt z nas nie da swojemu dziecku choroby. Dlaczego więc nasz pełny miłości niebiański Ojciec miałby sprowadzać chorobę na którekolwiek ze swoich dzieci? Większość chorób pojawia się na świecie z powodu tego, że ziemia jest pod przekleństwem (Rdz 3:17), ale niektóre choroby powoduje szatan (Hioba 2:7).

Chociaż zdrowie jest doskonałą wolą Boga względem nas, to czasami Bóg może dopuścić, że będziemy chorować, ale to się nie dzieje bez powodu. Gdy apostoł Paweł modlił się o wybawienie od ciernienia, to Bóg go nie wyrwał, ale zamiast tego okazał mu łaskę, aby mógł być zwycięzcą. Dzięki tej samej łasce także my możemy być zwycięzcami. W 2 Liście do Koryntian 13:4 i 5 czytamy: *„Jezus został ukrzyżowany wskutek słabości ciała, jednak żyje dzięki mocy Boga. I my jesteśmy słabi w Nim, ale dzięki mocy Boga, która jest w nas, będziemy żyć razem z Nim.”*

Paweł kończy swój list słowami, że prawdziwym uczniem jest ten, kto jest słaby i żyje dzięki mocy Boga.

Zac Poonen

Paul's Trials and Thorns / 08.10.2023